

Joseph D. Unwin, *Regulacje seksualne a zachowania kulturowe*, Biały Kruk, Kraków 2019, 654 s.

Szkoda, że Joseph D. Unwin nie żył dłużej, bo jego praca mogłaby trafić do środowisk socjologicznych i szerszej publiczności w stosownym czasie i to w postaci tak popularnej jak prace rzekomych autorytetów w tych kwestiach, takich jak Margaret Mead czy Alfred Kinsey, a wtedy być może rewolucja obyczajowa lat 60. XX w. nie byłaby tak dramatyczna.

Joseph D. Unwin (1895–1936) był brytyjskim socjologiem i antropologiem, profesorem na uniwersytetach w Oksfordzie i Cambridge, a na dwa lata przed przedwczesną śmiercią opublikował dzieło, które można zestawić z najważniejszymi klasykami antropologii XX wieku, choć ze względu na śmierć autora i wybuch II wojny światowej nie uzyskało zasługującej mu popularności. W przeciwieństwie do innych badaczy zajmujących się obyczajami seksualnymi egzotycznych plemion Unwin zajął się nimi na szerokim tle przemian ekonomicznych i kulturowych zachodzących w tych społecznościach. Seksualność była dla Unwina niezwykle ważnym aspektem kultury, ale wiązał ją z takimi aspektami jak religia, kult przodków czy magia. Wyodrębnił cztery wielkie wzorce kulturowe: zoistyczny, manistyczny, deistyczny i racjonalistyczny. Kultura zoistyczna opierała się na ogólnym przekonaniu o istnieniu transcendencji rządzącej światem. W kulturze manistycznej wyodrębniano specjalne miejsca kultu. Kultura deistyczna opierała się na kultach bogów odprawianych przez kapłanów

w świątyniach. Kultura racjonalistyczna usiłowała racjonalizować wierzenia lub w ostatecznej postaci, zaprzeczać ich sensowności. Dopiero na tym tle i w związku z takimi praktykami jak leczenie dolegliwości, kontrola pogody i postawa wobec duchów Unwin analizował pojęcia małżeństwa i czystości seksualnej oraz rozpatrywał takie elementy kulturowe jak: dziewictwo, rodzicielstwo przedślubne i pozamałżeńskie, wielożeństwo, dzielenie żon czy seksualne prawa do sióstr żony.

Unwin zgromadził ogromny materiał porównawczy oparty na badaniach własnych, ale także na podstawie badań innych uczonych. Informacje te dotyczyły około osiemdziesięciu ludów pierwotnych z Wysp Lojalności, Nowej Brytanii, Fidżi, Samoa, Tonga, Wysp Salomona, Wysp Triobranda, nowozelandzkich Maorysów, Papuasów z Nowej Gwinei, afrykańskich ludów Anko-le, Bakitara, Ganda, Kikujów, Dinków, Masajów, Joruba i Ibibio, średniowiecznych Azteków, plemion Naga z indyjskiego Asamu, Dajaków, Andamanów, licznych plemion Indian północnoamerykańskich oraz ludów paleosyberyjskich. Spróbował też odtworzyć zwyczaje seksualne starożytnych Babilończyków, Ateńczyków i Rzymian.

Autor usiłował zweryfikować twierdzenie Zygmunta Freuda, iż cywilizacja jest produktem ubocznym tłumienia seksualności. Wynik badań Unwina zaskoczył jego samego, gdyż był raczej agnostykiem i nie kierował się założeniami moralnymi chrześcijaństwa. Stwierdził on bezpośredni związek między monogamią i „energją cywilizacyjnej ekspansji”. Innymi słowy, doszedł do przekonania, że im

bardziej uregulowane jest życie seksualne, tym większa jest siła cywilizacji. We wszystkich właściwie zbadanych przypadkach odstępstwa od reguły współżycia z jednym partnerem heteroseksualnym prowadziły do upadku społeczności. „W przekazach nie ma przykładu społeczeństwa, które zachowałoby swą energię po tym, jak nowe pokolenie odziedziczyło tradycję nienależącą na przedślubną i po-

ślubną wstrzemięźliwość seksualną”, stwierdził w konkluzjach Unwin. Lektura książki Unwina nie jest łatwa, ale z pewnością zasługuje ona na wnikliwą analizę wszystkich entuzjastów „postępu” obyczajowego.

Wojciech Roszkowski
Instytut Studiów Politycznych PAN
ORCID: 0000-0002-7736-2013
wojciech@roszkowski.pl